

FK Astana kibicowsko

Poniedziałek, 24 lipca 2017 r. godz. 12:00, źródło: Legionisci.com

Nie tak dawno Legia grała w Kazachstanie z Aktobe, którego kibice od dobrych kilku lat działają na trybunach na wszystkich frontach. Niestety nie można tego powiedzieć o najbliższym rywalu Legii, czyli fanach FK Astana. Dość powiedzieć, że jedną z najbardziej okazałych prezentacji była kartoniada w barwach, którą w Polsce pewnie lepiej wykonaliby kibice z Niecieczy.

Wspomniana choreografia miała miejsce na meczu z Atletico Madryt, a kartoniki (zrobione z wachlarzy!) utworzyły pionowe pasy, które później posłużyły kibicom przy meksykańskiej fali, która kilka razy przeszła dookoła wszystkich trybun.

Pod względem ultras to jednak szczyt możliwości fanów z Astany. Mają co prawda w młynie megafon i bęben i prowadzą w miarę zorganizowany doping, ale uczestniczy w nim zazwyczaj niezbyt liczna grupa osób. Na ich meczach, dzięki dobrej frekwencji, dominują reakcje na sytuacje boiskowe, co najlepiej możecie zaobserwować na poniższych filmikach. Jeśli chodzi o oflagowanie, to pod tym względem również jest bieda.

Zdecydowanie lepiej prezentują się flagi na kiju oraz kilka modeli szalików. Fani z Astany podróżują na mecze wyjazdowe swojego klubu, ale na wyprawy rusza mocno piknikowa ekipa. Trudno, żeby było inaczej, bowiem tak prezentuje się cały stadion na ich meczach, łącznie z młynem.